

POSTANOWIENIE

Dnia 2 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stefańska

w sprawie z powództwa E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w P.

przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

o stwierdzenie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 2 lipca 2021 r.

na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 17 lipca 2020 r., sygn. akt VII AGa (...)

1. **odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
2. **zasądza od E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w P. na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją częściową z 30 grudnia 2015 r. nr DKK-(...) Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: „Prezes UOKiK”, „pozwany”):

I. na podstawie art. 26 ust. 1 w związku z art. 24 ust. 1 i 2 ustawy z 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 50, poz. 33, ze zm., dalej: „u.o.k.k.”) w związku z art. 3 ustawy z 10 czerwca 2014 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz ustawy - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r., poz. 945; dalej: „z.u.o.k.k.”) oraz art. 104 § 2 k.p.a. w związku z art. 83 u.o.k.k. uznał za praktyki naruszające zbiorowe interesy

konsumentów działania E. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w P. (dalej: „powód”, „spółka”, „przedsiębiorca”; „E.”), polegające na:

1) niepodawaniu w formularzu informacyjnym dotyczącym kredytu konsumenckiego, w rubryce *„koszty, które zobowiązany/a będzie Pan/i ponieść w związku z umową o kredyt”*, informacji o opłacie za obsługę pożyczki w domu, którą konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową kredytu, co naruszało art. 13 ust. 1 pkt 10 w związku z art. 14 ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 1497, ze zm.; dalej: „u.k.k.”), co stanowiło praktykę określoną w art. 24 ust. 2 w związku z art. 24 ust. 1 u.o.k.k.;

2) podawaniu nieprawdziwej informacji o wysokości rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, co stanowiło nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 4 ust. 1 i art. 5 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym (Dz. U. nr 171, poz. 1206; dalej: „u.p.n.p.r.”) oraz praktykę określoną w art. 24 ust. 2 pkt 3 w związku z art. 24 ust. 1 u.o.k.k.;

3) wprowadzeniu w błąd co do proporcji pomiędzy całkowitym kosztem pożyczki a całkowitą kwotą pożyczki, poprzez prezentowanie informacji o całkowitej kwocie pożyczki obliczonej przy założeniu, że powinna ona uwzględniać kredytowane koszty pożyczki, co stanowiło nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 4 ust. 1 i art. 5 ust. 1 i 2 pkt 1 u.p.n.p.r. oraz praktykę określoną w art. 24 ust. 2 pkt 3 w związku z art. 24 ust. 1 u.o.k.k.;

4) podawaniu nieprawdziwej informacji o całkowitym koszcie kredytu poprzez nieuwzględnianie w nim kosztu opłaty za obsługę pożyczki w domu, co stanowiło nieuczciwą praktykę rynkową, o której mowa w art. 4 ust. 1 i art. 5 ust. 1 i 2 pkt 1 u.p.n.p.r. w związku z art. 5 pkt 6 u.o.k.k. oraz praktykę określoną w art. 24 ust. 2 pkt 3 w związku z art. 24 ust. 1 u.o.k.k.

- i nakazał zaniechanie ich stosowania;

II. na podstawie art. 27 ust. 1 i 2 w związku z art. 24 ust. 1 i 2 u.o.k.k. w związku z art. 3 z.u.o.k.k. uznał za praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów działania spółki, polegające na stosowaniu (1) opłaty za obsługę

pożyczki w domu oraz (2) opłaty przygotowawczej, których wysokość nie odpowiadała wartości świadczeń realizowanych w ramach tych opłat

- i stwierdził zaniechanie ich stosowania z dniem 1 września 2015 r.;

III. na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 4 u.o.k.k. nałożył na spółkę karę pieniężną w wysokości: (1) 44 971 zł z tytułu naruszenia, o którym mowa w punkcie I ppkt 1); (2) 168 640 zł z tytułu naruszeń, o których mowa w punkcie I ppkt 2) i w punkcie I ppkt 4) oraz (3) 112 427 zł z tytułu naruszenia, o którym mowa w punkcie I ppkt 3);

IV. obciążył spółkę kosztami postępowania administracyjnego.

Spółka E. złożyła odwołanie od decyzji Prezesa UOKiK, zaskarżając ją w całości.

Prezes UOKiK wniósł o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z 18 września 2018 r. Sąd Okręgowy w W. - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie oraz zasądził od powoda na rzecz Prezesa UOKiK koszty postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód oferuje konsumentom możliwość zawarcia dwóch rodzajów umowy pożyczki: „Pakiet G.” i „Pakiet P.”. Elementem składowym „Pakietu G.” jest usługa obsługi pożyczki w domu, z czym wiąże się konieczność poniesienia opłaty, stanowiącej koszt usługi dodatkowej, ponoszonej przez konsumenta w związku z zawarciem umowy pożyczki. Wysokość tej opłaty jest znana spółce przez zawarciem umowy i jest wpisywana do umowy. Jest opłata stanowiąca koszt usługi dodatkowej, o której mowa w art. 13 ust. 1 pkt 10 u.k.k. i który kredytodawca przed zawarciem umowy jest zobowiązany podać konsumentowi na trwałym nośniku. Zgodnie z art. 14 ust. 1 u.k.k. informacja o opłacie za usługę obsługi pożyczki w domu powinna być zamieszczona w przekazywanym klientowi przed zawarciem umowy Formularzu informacyjnym. Sąd Okręgowy za nietrafną uznał argumentację powoda o opcjonalnym charakterze tej usługi dodatkowej. Wskazał, że wybór przez konsumenta „Pakietu G.” jest bezpośrednio związane z tą usługą, która jest niezbędna do uzyskania pożyczki w tym wariantcie.

Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że działanie powoda polegające na nieuwzględnianiu w całkowitych kosztach kredytu kosztu opłaty za obsługę

pożyczki w domu oraz podawanie w formularzu informacyjnym i umowie pożyczki pieniężnej informacji o tych kosztach bez uwzględnienia opłaty dodatkowej, powodowało zaniżenie rzeczywistej wartości całkowitego kosztu kredytu, a więc przekazanie konsumentowi nieprawidłowej informacji, co stanowiło naruszenie art. 5 pkt 6 u.k.k. Ponadto, zdaniem Sądu pierwszej instancji, w sytuacji, gdy spółka udzielała konsumentowi pożyczki na pokrycie kosztów udzielenia kredytu (np. opłaty przygotowawczej lub innych kosztów), a jednocześnie uwzględniała wartość kredytowanych kosztów w informacji o całkowitej kwocie kredytu, dochodziło do naruszenia proporcji pomiędzy tymi wartościami.

Sąd Okręgowy uznał przy tym, że pod pojęciem udostępnienia należało rozumieć kwotę środków pieniężnych, które były przekazywane kredytobiorcy po potrąceniu kredytowanej kwoty przeznaczonej na pokrycie kosztów udzielenia kredytu. Były to środki pieniężne, które kredytobiorca otrzymywał do dyspozycji w związku z zawarciem z przedsiębiorcą umowy kredytu konsumenckiego. W konsekwencji, według Sądu pierwszej instancji, podawanie przez spółkę informacji o całkowitej kwocie pożyczki przy uwzględnieniu kredytowanych kosztów pożyczki prowadziło do zaburzenia rzeczywistej proporcji pomiędzy całkowitym kosztem pożyczki a całkowitą kwotą pożyczki. Takie działanie wprowadzało również w błąd co do ilości środków pieniężnych, które konsument realnie otrzymał od pożyczkodawcy „na rękę” w relacji do kwoty, którą będzie musiał zwrócić pożyczkodawcy. Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że na skutek przyjętej przez powoda formy prezentacji informacji o wysokości całkowitej kwoty pożyczki konsument mógł odnieść wrażenie, że oferta proponowana przez spółkę była bardziej korzystna niż oferta konkurencyjnego pożyczkodawcy, który nie wliczał do całkowitej kwoty pożyczki kwoty kredytowanych kosztów pożyczki. Działania te były przejawem nadużywania uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty i wprowadzały lub mogły wprowadzać konsumentów w błąd co do istotnych parametrów udzielanych przez spółkę pożyczek, zniekształcając lub mogąc zniekształcać zachowania rynkowe konsumentów.

Apelację od powyższego wyroku wniosła spółka E., zaskarżając go w całości.

W odpowiedzi na apelację Prezes UOKiK wniósł o jej oddalenie.

Wyrokiem z 17 lipca 2020 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację i rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji za własne. Oceniał jako prawidłową dokonaną przez ten Sąd wykładnię art. 13 ust. 1 pkt 10 u.k.k. w związku z art. 24 ust. 2 u.o.k.k., który uznał, że koszt usługi obsługi oferowanej przez powoda pożyczki w domu jest kosztem obciążającej konsumenta usługi dodatkowej, a więc powinien zostać podany w Formularzu informacyjnym (co nie miało miejsca). Wskazał, że poniesienie tego kosztu nie ma charakteru opcjonalnego, ponieważ wybór przez konsumenta „Pakietu G.” wiąże się z koniecznością skorzystania przez niego z usługi obsługi pożyczki w domu.

Za prawidłowe uznał również zastosowanie art. 5 pkt 6 u.k.k. w związku z art. 4 ust. 1 i art. 5 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 u.p.n.p.r., albowiem powód w sposób nieuprawniony uwzględniał w całkowitej kwocie kredytu również kredytowane koszty kredytu. Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że w sytuacji, gdy powód udziela konsumentowi pożyczki na pokrycie kosztów udzielenia kredytu, np. opłaty przygotowawczej czy opłaty manipulacyjnej, a jednocześnie uwzględnia wartość tych kredytowanych kosztów w całkowitej kwocie kredytu, to wówczas dochodzi do naruszenia proporcji pomiędzy całkowitą kwotą kredytu i całkowitym kosztem kredytu. Takie działanie jest sprzeczne z art. 5 ust. 7 u.k.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania decyzji), z którego wynika, że całkowita kwota kredytu to suma środków pieniężnych udostępnionych konsumentowi przez kredytodawcę. Całkowita kwota kredytu to środki pieniężne udostępnione kredytobiorcy do wyłącznej swobodnej dyspozycji. Kwota kredytowanych kosztów kredytu musi być wykazana w całkowitym koszcie kredytu, ale nie może być uwzględniania w całkowitej kwocie kredytu.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że podawanie przez powoda informacji o całkowitej kwocie pożyczki przy uwzględnieniu kredytowanych kosztów pożyczki prowadzi do zaburzenia proporcji pomiędzy całkowitym kosztem pożyczki a całkowitą kwotą pożyczki. Takie działanie przedsiębiorcy wprowadza konsumentów w błąd, co do ilości środków jakie otrzymają. Konsument może odnieść mylne przekonanie, że oferta powoda jest bardziej korzystna niż oferta konkurencyjnego pożyczkodawcy, który w prawidłowy sposób wylicza całkowity

koszt kredytu. Zgodnie z art. 5 pkt 8 u.k.k. całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta to suma całkowitego kosztu kredytu i całkowitej kwoty kredytu.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko pozwanego, że dana kwota nie może być ujmowana zarówno po stronie „całkowitego kosztu kredytu”, jak i „całkowitej kwoty kredytu”. Skoro „całkowita kwota do zapłaty” jest sumą dwóch ww. składników, to aby zapewnić poprawność jej wyliczenia, poszczególne składniki sumy nie mogą się dublować. Według Sądu drugiej instancji, za przyjęciem, że kredytowane koszty kredytu nie powinny być uwzględniane w całkowitej kwocie kredytu świadczy również nowelizacja przedmiotowego przepisu wprowadzona ustawą z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U. z 2017 r., poz. 819; dalej: „ustawa o kredycie hipotecznym”). W znowelizowanym przepisie art. 5 pkt 7 u.k.k., który zaczął obowiązywać 22 lipca 2017 r., ustawodawca wprost wyłączył z całkowitej kwoty kredytu jego kredytowane koszty. Wskazał, iż z uzasadnienia ustawy wprowadzającej przedmiotową nowelizację wynika, że „zmiana ma charakter porządkujący i jest zgodna z dotychczasową praktyką stosowania ustawy oraz ma ścisły związek ze zmianą pkt 2 załącznika 1 do ustawy o kredycie konsumenckim. W zakresie, w którym w sposób wyraźny stwierdza się, że całkowita kwota kredytu nie obejmuje skredytowanych środków, zmiana potwierdza dotychczasową praktykę i przeciwdziała interpretacjom przepisu umożliwiającym podawanie całkowitej kwoty kredytu powiększonej o kwotę kredytowanych kosztów (co prowadziłoby do przekazywania konsumentowi wprowadzających w błąd informacji o rzeczywistych kosztach kredytu)”. W konsekwencji, według Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że zgodnie z art. 5 ust. 7 u.k.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania spornej decyzji) całkowita kwota kredytu nie powinna uwzględniać kredytowanych kosztów kredytu, a prezentowanie informacji o całkowitej kwocie pożyczki przy założeniu, że uwzględnia ona kredytowane koszty pożyczki, stanowi praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów.

Spółka E. wniosła skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając go w całości.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 5 pkt 6 u.k.k. w związku z art. 4 ust. 1 i art. 5 ust. 1 i 2 pkt 1 u.p.n.p.r. poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że opłata za obsługę w domu powinna być zaliczana do całkowitego kosztu kredytu, co spowodowało uznanie przez Sąd, że powód stosuje praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, podczas gdy opłata ta nie jest objęta zakresem przepisu art. 5 pkt 6 u.k.k., m.in. nie stanowi ona usługi dodatkowej, niezbędnej do uzyskania kredytu, o której mowa w tym przepisie;

2) art. 5 pkt 7 u.k.k. w związku z art. 4 ust. 1 i art. 5 ust. 1 i 2 u.p.n.p.r. poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że całkowita kwota kredytu nie obejmuje kredytowanych kosztów kredytu, co spowodowało uznanie przez Sąd, że powód stosuje praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, podczas gdy brzmienie przepisu art. 5 pkt 7 u.k.k. w dacie wydania spornej decyzji nie wykluczało wliczania do całkowitego kosztu kredytu kredytowanych kosztów kredytu;

3) art. 13 ust. 1 pkt 10 u.k.k. w związku z art. 24 ust. 2 u.o.k.k., poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, że koszt usługi obsługi pożyczki w domu oferowanej przez powoda jest kosztem usługi dodatkowej, który konsument jest zobowiązany ponieść w rozumieniu tego przepisu, wobec czego koszt ten powinien zostać podany w rubryce formularza informacyjnego „Koszty, które zobowiązany będzie Pan/i ponieść w związku z umową o kredyt”, co spowodowało uznanie przez Sąd, że powód stosuje praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów, podczas gdy w istocie usługa obsługi w domu jest usługą fakultatywną, której konsument nie musi ponieść, aby uzyskać pożyczkę, a w konsekwencji praktyka stosowana przez powoda nie naruszała zbiorowych interesów konsumentów.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zmianę decyzji, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Domagał się również zasądzenia kosztów postępowania kasacyjnego oraz nałożenia na organ obowiązku zwrotu uiszczonych przez powoda kary pieniężnej.

Jednocześnie skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne, obejmujące pytania:

1) „Czy zgodnie z art. 5 pkt 7 u.k.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania decyzji, tj. 30 grudnia 2015 r., kredytodawca musiał a przynajmniej mógł uwzględnić w całkowitej kwocie kredytu kredytowane koszty kredytu?”;

2) „Czy Prezes UOKiK może nałożyć karę za stosowanie praktyki, która w okresie, w którym uczestnik rynku się jej dopuszczał, nie była przez Prezesa UOKiK kwestionowana, zaś dokonywana przez organ wykładnia obowiązujących w tym okresie właściwych przepisów wskazywała na dopuszczalność jej stosowania?”.

Prezes UOKiK w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika przy tym z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

W niniejszej sprawie spółka E. wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na występowanie w niej istotnych zagadnień prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), które przedstawiła w formie dwóch pytań:

1) „czy zgodnie z art. 5 pkt 7 u.k.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania decyzji, tj. 30 grudnia 2015 r., kredytodawca musiał a przynajmniej mógł uwzględniać w całkowitej kwocie kredytu kredytowane koszty kredytu?” oraz

2) „czy Prezes UOKiK może nałożyć karę za stosowanie praktyki, która w okresie, w którym uczestnik rynku się jej dopuszczał, nie była przez Prezesa UOKiK kwestionowana, zaś dokonywana przez organ wykładnia obowiązujących w tym okresie właściwych przepisów wskazywała na dopuszczalność jej stosowania?”.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą, powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga wskazania problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 października 2001 r., I PKN 129/01). Powód powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których zagadnienie powstało, a samo zagadnienie powinno być ponadto „istotne” z uwagi na wagę przedstawionego przez skarżącego problemu interpretacyjnego dla systemu prawa.

Zagadnienie prawne, które powód sformułował w ramach pierwszego pytania nie ma cech określonych powyżej. Przede wszystkim trzeba wskazać, że problem dotyczący wykładni art. 5 pkt 7 u.k.k., w brzmieniu obowiązującym przed dniem 22 lipca 2017 r., był już przedmiotem oceny Sądu Najwyższego i został szeroko omówiony w wyroku z 30 stycznia 2019 r., I NSK 9/18.

Przepis art. 5 ust. 7 u.k.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania spornej decyzji, tj. w dniu 30 grudnia 2015 r., przewidywał, że całkowita kwota kredytu to suma wszystkich środków pieniężnych, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt. W aktualnym stanie prawnym, w związku z nowelizacją ustawy o kredycie konsumenckim na mocy ustawy z 23

marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U. z 2017 r. poz. 819), począwszy od 22 lipca 2017 r. przepis art. 5 pkt 7 u.k.k. stanowi natomiast, że całkowita kwota kredytu to maksymalna kwota wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt, a w przypadku umów, dla których nie przewidziano tej maksymalnej kwoty, suma wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt.

W powołanym wyroku z 30 stycznia 2019 r. Sąd Najwyższy wypowiedział się jednoznacznie, że już na gruncie poprzedniego brzmienia art. 5 pkt 7 u.k.k. (obowiązującego do 22 lipca 2017 r.) niedopuszczalne było wliczanie kredytowanych kosztów kredytu do całkowitej kwoty kredytu, a tym samym niedopuszczalna była praktyka, polegająca na prezentowaniu tej samej kwoty (np. opłaty przygotowawczej, prowizji itp.) zarówno w ramach całkowitej kwoty kredytu, jak i w kosztach kredytu. I to nawet wówczas, gdy składniki kosztów kredytu były kredytowane przez kredytodawcę.

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że przepisy ustawy o kredycie konsumenckim stanowią transpozycję do polskiego porządku prawnego przepisów dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki (Dz. U. UE. L. z 2008 r., Nr 133, s. 66; dalej: „dyrektywa”). Zgodnie z art. 3 lit. l dyrektywy „całkowita kwota kredytu” oznacza maksymalną kwotę lub łączne kwoty udostępnione na podstawie umowy o kredyt. Natomiast „całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta” oznacza wszystkie koszty łącznie z odsetkami, prowizjami, podatkami oraz wszelkimi innymi opłatami, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, które to koszty znane są kredytodawcy, z wyjątkiem kosztów notarialnych; uwzględniane są tu także koszty usług dodatkowych związanych z umową o kredyt, w szczególności składki z tytułu ubezpieczenia, jeżeli, dodatkowo, zawarcie umowy dotyczącej usługi jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach (art. 3 lit. g dyrektywy). Z kolei stosownie do treści art. 3 lit. h dyrektywy „całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta”

oznacza sumę całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta.

Sąd Najwyższy, analizując w sprawie I NSK 9/18 powyższe zagadnienie kosztów kredytu, powołał się przy tym na orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w tym wyrok z 21 kwietnia 2016 r., w sprawie C-377/14 Radlinger i Radlingerová (ECLI:EU:C:2016:283). W orzeczeniu tym Trybunał wyjaśnił: „Jako że pojęcie „całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta” zostało zdefiniowane w art. 3 lit. h dyrektywy 2008/48/WE jako „suma całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta”, wynika z tego, że całkowita kwota kredytu i całkowity koszt kredytu ponoszony przez konsumenta są pojęciami odrębnymi i, że w związku z tym całkowita kwota kredytu nie może obejmować żadnych kwot należących do całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta.”. Zatem „art. 3 lit. I i art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48/WE, a także pkt I załącznika I do rzeczonyj dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że całkowita kwota kredytu i kwota wypłat określają całość kwot udostępnianych konsumentowi, co wyklucza kwoty powiązane przez kredytodawcę z pokryciem kosztów związanych przez kredytodawcę z udzieleniem odnośnego kredytu, które to kwoty nie są w rzeczywistości wypłacane konsumentowi”.

W kontekście powyższego, Sąd Najwyższy w sprawie I NSK 9/18 nie miał wątpliwości, że również na tle poprzedniego brzmienia art. 5 pkt 7 u.k.k. koszty związane z udzieleniem kredytu nie mogły stanowić części „całkowitej kwoty kredytu”, nawet wówczas, gdy kredytodawca udzielił kredytu przeznaczonego na poniesienie tych kosztów. W konsekwencji, stanął na jednoznacznym stanowisku, że „całkowita kwota kredytu” obejmuje jedynie tę kwotę, która została faktycznie oddana do swobodnej dyspozycji konsumenta.

W związku z powyższym należy uznać, że zagadnienie prawne sformułowane przez powoda w ramach pierwszego pytania jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zostało już przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięte. Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie nie dostrzega przy tym okoliczności przemawiających za odstępieniem od linii orzeczniczej wytyczonej wyrokiem z 30 stycznia 2019 r.

W przedmiotowej sprawie nie zachodzi również istotne zagadnienie prawne, które skarżący ujął w formie pytania: „czy Prezes UOKiK może nałożyć karę za stosowanie praktyki, która w okresie, w którym uczestnik rynku się jej dopuszczał, nie była przez Prezesa UOKiK kwestionowana, zaś dokonywana przez organ wykładnia obowiązujących w tym okresie właściwych przepisów wskazywała na dopuszczalność jej stosowania?”.

Podkreślenia wymaga, że powołanie we wniosku przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. zobowiązuje skarżącego do sformułowania zagadnienia prawnego oraz przedstawienia pogłębionej argumentacji prawnej, wskazującej na rzeczywiste istnienie powołanej przesłanki, uzasadniającej przyjęcie skargi do rozpoznania (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01; z 11 stycznia 2002 r.; z 23 listopada 2010 r., II CSK 344/10). Zagadnienie prawne wymaga przytoczenia argumentów wskazujących na istniejące w nauce lub orzecznictwie rozbieżne oceny prawne, w związku z którymi zagadnienie zostało sformułowane. Zagadnienie prawne powinno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, natomiast nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Problematyka wskazana przez skarżącego w ramach drugiego zagadnienia prawnego nie ma charakteru uniwersalnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Jest ściśle związana z rozstrzyganą sprawą i własną oceną rozstrzygnięcia przez skarżącego.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że sformułowana przez skarżącego teza, że pozwany przed wydaniem spornej decyzji z 30 grudnia 2015 r. dotyczącej powoda za legalne uznawał praktyki przedsiębiorców, polegające na uwzględnianiu w całkowitej kwocie kredytu również kredytowanych kosztów kredytu, nie znajduje usprawiedliwienia choćby na gruncie wspomnianej sprawy I NSK 9/18. W sprawie tej przedmiotem analizy Sądu Najwyższego była bowiem ocena prawidłowości decyzji Prezesa UOKiK z 31 października 2013 r. (a zatem wcześniejszej niż sporna decyzja odnosząca się do powoda), na podstawie której

uznano właśnie tego rodzaju zachowanie przedsiębiorcy za praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 14 ust. 2 pkt 1 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tj.: Dz. U. z 2018 r., poz. 265).